Łódź, 30 maja 2025 r.

prof. dr hab. Ewa Szkudlarek-Śmiechowicz
Zakład Współczesnego Języka Polskiego
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii
Uniwersytet Łódzki
e-mail: ewa.smiechowicz@uni.lodz.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Magdy Głogowskiej
pt. *Analiza językowo-dyskursywna wybranych forów internetowych dla młodych matek*,
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej
(promotor pomocniczy: dr Ewa Hrycyna)

Praca doktorska mgr Magdy Głogowskiej mieści się w obszarze badań nad językiem w mediach, czy szerzej – w obszarze badań mediolingwistycznych – pozostających na styku językoznawstwa, nauk o komunikacji społecznej i mediach oraz nauk o kulturze, dla których zapleczem metodycznym są bliskie sobie pod wieloma względami takie subdyscypliny – także z pogranicza nauk – jak m.in. stylistyka, lingwistyka tekstu, genologia, analiza dyskursu. Swój projekt naukowy zrealizowany w dysertacji Doktorantka oparła więc na integracji rożnych ujęć metodycznych, dzięki czemu główny obiekt badawczy – wybrane fora internetowe dla młodych matek – naświetliła z wielu perspektyw, uwzględniwszy aspekt językowo-stylistyczny oraz dyskursywny materiału źródłowego.

Już na pierwszej stronie rozprawy Autorka określa jej cel zgodnie z tytułem: „Celem niniejszej pracy jest analiza językowo-dyskursywna forów internetowych dla młodych matek..." i dalej precyzuje: „...oraz przybliżenie dotychczas szczegółowo niebadanych internetowych płaszczyzn komunikacji" (s. 4). Owe płaszczyzny komunikacji, które staną się przedmiotem szczegółowych badań Doktorantki, są dookreślone na str. 7: „W rozważaniach uwzględniono warstwę werbalną i wizualną komunikatów, kontekst językowy i pozajęzykowy wypowiedzi oraz aspekty techniczne funkcjonowania wybranych gremiów". Cele rozprawy znajdują właściwą realizację w kolejnych rozdziałach pracy, która jest ogólnie dobrze przemyślana pod względem kompozycyjnym, układu treści i proporcji poszczególnych rozdziałów, dostosowanej do wagi poruszanych zagadnień.

Materiałem badawczym uczyniła Doktorantka dziesięć forów internetowych, które analizowała w okresie od 2019 do 2024 roku. Badaczka uznała je „za najbardziej reprezentatywne i bogate treściowo". O ile określenie „bogactwo treściowe" analizowanych forów jest w pełni zrozumiałe, o tyle nie do końca jasne jest dla mnie

pierwsze kryterium doboru materiału, tj. owa reprezentatywność. Stawiam zatem następujące **(pierwsze) pytanie**: jakie cechy wybranych forów zadecydowały o tym, że Doktorantka uznana je za reprezentatywne i co stanowiło tło porównawcze (kontekst porównawczy), dzięki któremu można było o owej reprezentatywności mówić? Innymi słowy, chciałabym dowiedzieć się więcej o metodzie (procedurze) doboru materiału.

Rozprawa jest bardzo obszerna. Liczy niemal 400 stron i została podzielona na cztery rozdziały: teoretyczne wprowadzenie, dwa rozdziały analityczne oraz podsumowanie. Choć rozdziały analityczne mają bardzo różną objętość (analizie językowo-stylistycznych cech forów Autorka poświęciła 80 stron, analizie aspektów dyskursywnych – 160), dysproporcja ta jest w pełni uzasadniona, zjawiska dotyczące dyskursów są bowiem nie tylko bogatsze i bardziej zróżnicowane, ale też wymagają przytoczenia przykładów z uwzględnieniem znacznie szerszego kontekstu.

Poszczególne rozdziały i podrozdziały pracy omówię w dalszej części recenzji pod względem ich kompozycji wewnętrznej, treści merytorycznej, zalet i wad, jeśli takie wystąpią, na koniec zaś przedstawię ogólną, syntetyczną ocenę rozprawy uwzględniającą jej najważniejsze cechy, zwłaszcza pod względem wymogów ustawowych.

Pracę otwiera 80-stronicowy rozdział zatytułowany *Wprowadzenie*, w którym Doktorantka zamieściła 8 podrozdziałów. W pierwszym zwięźle określiła cel pracy, a także przedstawiła materiał analityczny oraz metody badawcze. Swoją pracę usytuowała w obszarze badań mediolingwistycznych, dla których – w myśl założeń sformułowanych przez Bogusława Skowronka – analiza polszczyzny w mediach i determinujących ją czynników winna prowadzić m.in. przez badania kulturowo-kognitywne, badania medialnych obrazów świata czy badanie dyskursywnych uwarunkowań komunikacji. Taką deklarację metodyczną składa Doktorantka we wstępie, uznając jednocześnie to podejście do materiału za zasadne. Uzupełnieniem są „[...] metody jakościowej analizy zawartości i budowy komunikatów językowych, wykorzystywane w ramach stylistyki, tekstologii, genologii lingwistycznej i lingwistyki tekstu, dzięki którym opisano poszczególne elementy językowe, którymi posługują się internauci na badanych forach" (s. 9). Z wstępnej deklaracji metodycznej Doktorantka wywiązała się w rozprawie w sposób zadowalający. Do opisu wybranych forów wykorzystała badania kulturowo-kognitywne, sprawnie przeprowadziła analizę językowo-stylistyczną i analizę dyskursu w odniesieniu do najważniejszych aspektów internetowych forów dla młodych matek, takich jak m.in. tematyka, wewnętrzna struktura i organizacja treści, uczestnicy dyskursu i ich cel, relacje pomiędzy dyskursem a kontekstem jego występowania.

Szczególnie dużo uwagi w rozdziale wprowadzającym Doktorantka poświęciła omówieniu analizy dyskursu (s. 10 i n.), którą uczyniła w pracy metodą prymarną. Z uznaniem przyjmuję syntetyczne ujęcie kwestii dyskursologicznych, sygnalizowanie jedynie rozbieżności panujących w nauce bez zbędnego powielania dobrze znanych rozstrzygnięć teoretycznych. Upomnieć chcę się jednak o silniejsze zaakcentowanie

wkładu w rozwój i upowszechnienie w Polsce niemieckiej lingwistycznej analizy tekstu i dyskursu przez wybitnych polskich językoznawców germanistów, m.in. Zofię Bilut-Homplewicz, Waldemara Czachura, Martę Smykałę.

W drugim podrozdziale doktorantka omawia wybrane aspekty historii powstania Internetu (s. 12–17). Ten zwięzły podrozdział dobrze sytuuje przedmiot badań Doktorantki w obszarze technologicznie uwarunkowanych zmian w komunikacji internetowej oraz nowych praktykach komunikacyjnych przejawiających się nowym sposobem uczestniczenia w komunikacji reprezentatywnym dla kultury partycypacji.

W trzecim podrozdziale Doktorantka opisuje forum jako specyficzny dla internetu gatunek (s. 18–26). Do jego najważniejszych cech zalicza i szczegółowo opisuje: dyskursywność, nieautonomiczność funkcjonalną (powiązanie z serwisami WWW), podleganie normom komunikacji w sieci (tzw. netykiecie), uporządkowany charakter wypowiedzi, powtarzalną, szablonową, ale otwartą strukturę. Pokazuje przykłady takich wpisów, które nie zyskały komunikacyjnej akceptacji użytkowników forów, tj. które nie wywołany żadnej reakcji (wypowiedzi niekomentowane). Uwzględnia status uczestników forów i możliwości/ograniczenia z niego wynikające (zalogowany uczestnik vs. gość), charakteryzuje komunikację jako asynchroniczną, strukturę zaś jako statyczną i dynamiczną zarazem (s. 27).

Kolejny, czwarty podrozdział poświęcony jest dyskursowi. Na uznanie zasługuje sprawnie przedstawione syntetyczne ujęcie zagadnienia, choć nieco zaskakuje kolejność omawiania koncepcji dotyczących dyskursu. Autorka nie zachowała bowiem porządku chronologicznego, który wydaje się najbardziej oczywisty. Prezentuje stanowiska polskich badaczy z pierwszego dziesięciolecia XXI w. (również bez zachowania porządku chronologicznego), potem koncepcje z lat 70. XX w., ale nie uwzględnia publikacji najnowszych, choćby tak ważnych, jak praca Waldemara Czachura z 2020 roku dotycząca lingwistyki dyskursu.

W podrozdziale piątym Doktorantka omawia pojęcie gatunku. Przywołuje ujęcia m.in. S. Skwarczyńskiej, M. Bachtina, A. Furdala, J. Labochy, M. Wojtak i robi to bardzo sprawnie, zwięźle, uwypuklając najważniejsze kwestie. Nie zawsze jednak sięga do prac autorski, oryginalnych, ale referuje poglądy przywołanych badaczy za pośrednictwem publikacji innych autorów. Uznaję to za spory mankament, ale taką praktykę obserwuję często wśród młodych badaczy.

Podrozdział szósty (2.6) został poświęcony tekstowi, a podstawową publikacją, na której Autorka opiera swój wywód, jest antologia D. Ostaszewskiej i R. Cudaka *Polska genologia lingwistyczna*. Podrozdziały siódmy i ósmy (2.7., 2.8.) dotyczą komunikacji i komunikacji internetowej. Celnie Doktorantka zwraca szczególną uwagę na model komunikacji oparty na interakcji oraz na społeczno-kulturowe i czasoprzestrzenne uwarunkowania komunikacji. Doktorantka przyjmuje m.in. podział komunikacji komputerowo zapośredniczonej (*computer mediated communication; face-to (via monitor)-face* lub *face-to-monitor*) na dwa rodzaje: komunikację opartą na tekście oraz

komunikację opartą na wideo, a tekstową dzieli dalej na komunikację synchroniczną i asynchroniczną. W kontekście tego podziału stawiam **pytanie (drugie)** o to, jak Doktorantka rozumie pojęcie tekstu i jak widzi jego ukształtowanie modalne?

W części teoretycznej Doktorantka zawarła przegląd najważniejszych zagadnień dotyczących tematyki pracy i jej celu. Poruszyła kwestie związane z obiektem badań: forum – komunikacja internetowa – internet, oraz pojęcia związane z metodami badawczymi: dyskurs – tekst – gatunek. Mało uchwytny jest jednak – moim zdaniem – zamysł kompozycyjny tej części rozprawy. Może lepiej byłoby zacząć od najbardziej ogólnych treści, np. komunikacji, i przechodzić do coraz bardziej szczegółowych zagadnień, jak forum. Kwestię tę pozostawiam do ponownego rozważenia, gdyby Autorka zdecydowała się opublikować rozprawę.

Ciekawym rozwiązaniem kompozycyjno-treściowym zastosowanym w rozdziale wprowadzającym jest ilustrowanie omawianych przez Doktorantkę zagadnień teoretycznych, np. tekstu, gatunku, forum czy komunikacji, własnym materiałem badawczym. Choć nieco burzy to moje czytelnicze przyzwyczajenia, nieszablonowa realizacja rozdziału teoretycznego ma i walor poznawczy – niemal od początku pracy poznajemy obiekt badań, i autoprezentacyjny – Doktorantka jawi się dzięki temu – także już od pierwszych stron pracy – jako sprawna badaczka, dostrzegająca związki między teorią a empirią badawczą.

Rozdział drugi, poświęcony aspektom językowo-stylistycznym, składa się z siedmiu części dotyczących kolejno: typografii, ortografii, interpunkcji, fonetyki, składni, leksyki, stylu, w rozdziale trzecim natomiast, najobszerniejszym, analizowane są aspekty dyskursywne wybranych forów internetowych. Doktorantka zalicza do nich i omawia na podstawie zgromadzonego materiału następujące zjawiska i kategorie tekstowo-dyskursowe: tematykę, nadawcę/autora/twórcę dyskursu, jego adresata, kontekst, stereotypy i uprzedzenia oraz spójność.

W obu rozdziałach analitycznych rozważania odautorskie są poparte bogatym materiałem ilustracyjnym. Analiza przeprowadzona jest generalnie poprawnie i sprawnie, wiele tu cennych i celnych uwag. Odwołam się do kilku najciekawszych, moim zdaniem, opisów i do kilku nieco wątpliwych rozstrzygnięć Autorki.

Bardzo udane są analizy dotyczące emotikonów i emoji. Wydawałoby się, że wszystko już na ten temat napisano, tymczasem praca Pani Magdy Głogowskiej przynosi interesujący opis typowych dla komunikacji internetowej zjawisk wizualnych z perspektywy składniowej (por. s. 94 i n.). Mój niepokój budzi jednak wskazywanie na „funkcję multimodalną" emoji (por. s 100: „Na zainteresowanie emoji wpływa również to, że pełnią one funkcję multimodalną, wykorzystującą dźwięk"). Moje **(trzecie) pytanie** dotyczy więc relacji między pojęciem multimodalności a określeniem *funkcja multimodalna* oraz relacji między multimodalnością a pojęciami komunikacja niewerbalna / komunikacja werbalna, których używa Doktorantka nieco dalej (por. s. 101: „Dzięki zastosowaniu emoji, w CMC mamy do czynienia nie tylko z komunikowaniem

werbalnym, ale również z niewerbalnym"). Szczególnie interesowałoby mnie przyjęte w pracy rozumienie wskazanych pojęć oraz ich zakresy znaczeniowe (multimodalność – funkcja multimodalna; multimodalność – komunikacja niewerbalna/werbalna).

Z uznaniem przyjmuję podrozdział dotyczący stylu analizowanych forów. Doktorantka – słusznie – sytuuje badane wypowiedzi w obrębie stylu potocznego i – także słusznie – łączy kategorię potoczności nie tylko z określonymi zjawiskami językowymi, którym poświęca obszerną część podrozdziału, ale przede wszystkim z antropocentryzmem, spontanicznością, interakcją. Nieco mniej przekonująco wypadają odniesienia analizowanego materiału do stylów: publicystycznego, naukowego i artystycznego. O stylu publicystycznym i naukowym decydowałaby – jak wynika z analizy przedstawionej w pracy – kategoria nadawcy: do stylu publicystycznego zalicza Doktorantka wypowiedzi redaktorów, do stylu naukowego – ekspertów. Przywołane przykłady nie mają jednak – w warstwie werbalnej – szczególnych językowo-stylistycznych wykładników stylu publicystycznego czy naukowego, a w każdym razie Doktorantka nie poddaje ich szczególnej analizie pod tym kątem. Warto byłoby nieco poszerzyć analizę przykładów także o środki językowo-stylistyczne. Również samo wystąpienie rymów i wyrażanie emocji, wzruszeń, nie jest chyba wystarczającą przesłanką włączenia tekstu do stylu artystycznego. I tu, moim zdaniem, przydałaby się także nieco bardziej pogłębiona analiza, choć to są, oczywiście, dla analizowanego materiału zjawiska marginalne, miała więc Autorka prawo potraktować je pobieżnie, tylko odnotować ich występowanie.

Szczegółowo omawia natomiast Doktorantka zgromadzony do badań materiał pod względem wątków tematycznych poruszanych na forach. Ważne to uporządkowanie, tematyka jest bowiem jednym z istotniejszych kryteriów wyodrębniania typów dyskursu. Obszerną tabelę tematyczną (s. 164-180) warto byłoby opatrzeć dodatkowo odautorskim komentarzem. Oprócz podziału na wątki tematyczne Pani Magda Głogowska dokonuje podziału materiału pod względem tematycznych typów działów, w których wątki są zamieszczane, i wyodrębnia rozmowy na tematy ogólne i poboczne (s. 181 i n.). W części poświęconej tematom pobocznym Doktorantka przywołuje dane liczbowe świadczące o popularności poszczególnych wątków, a analiza materiału przynosi kolejne interesujące spostrzeżenia m.in. na temat świadomości komunikacyjnej użytkowników i rozpoznawania przez nich intencji nadawczych, wchodzenia w rolę ekspertów, udzielania porad. Równie cenne są analizy uwzględniające kategorie nadawców, do których Autorka zalicza firmę hostingową, administratora, moderatora i użytkownika. Role te – choć są hierarchiczne – nierzadko się nakładają.

Tak, jak złożona jest kategoria nadawcy w badanych forach, tak w jeszcze większym stopniu niejednorodne są obrazy rzeczywistości prezentowane w materiale źródłowym. Tę wielość Doktoranta pokazuje m.in. poprzez bardzo interesująco zestawione i poznawczo atrakcyjne opozycje dyskursywne (z których każda z osobna mogłyby stanowić temat odrębnych studiów) takie, jak wczesne macierzyństwo vs. późne

macierzyństwo, karmienie piersią vs. karmienie butelką, szybki powrót do pracy vs. pozostanie w domu, nauczanie w szkole vs. nauczanie domowe, stosunek do szczepień itp. (por. s. 225-226). Opozycje te świetnie ukazują, jak wiele zróżnicowanych światopoglądowo dyskursów zawiera się w dyskursie sprofilowanym tematycznie.

Kolejną ważną kategorią, którą zajęła się Doktorantka w tej części rozprawy, jest kategoria adresata. Kandydatka do stopnia doktora podkreśliła ingerencję administratora w budowanie wspólnot dyskursywnych poprzez działania nominacyjne – w nazwach działów (tytułach) zawarte są już kategorialne określenia odbiorców (użytkowników), którzy w interakcji mogą (chcą/powinni) uczestniczyć. Swoiste zaproszenie do komunikacji za pośrednictwem nazw działów kierowane jest przez administratora do takich grup użytkowników, jak np. kobiety/mamy, mężczyźni/ojcowie, eksperci, redakcje/zarządzający.

Ostatnie trzy kategorie, którym przyjrzała się Doktorantka, to kontekst, stereotypy i uprzedzenia oraz spójność. W opisie zjawisk kontekstowych uwzględniła Autorka kontekst społeczno-kulturowy oraz kontekst polityczny. Mamy tutaj ważne spostrzeżenia, poparte materiałem źródłowym, na temat zmiany wizji roli kobiety, świadomości i wiedzy kobiet o wpływie mediów na idealizowanie macierzyństwa, rytualizacji zachowań związanym z macierzyństwem, np. dotyczących udział w szkołach rodzenia, porodach rodzinnych, organizowania przyjęć typu *baby shower* (pol. *bociankowe, brzuszkowe*), obaw związanych z oczekiwaniami społecznymi wobec matek (m.in. dotyczącymi szczepień, chrztu, adopcji, karmienia) czy presją ze strony rodziny, Kościoła katolickiego czy pracodawcy. Uczestniczki forów odnoszą się również do kontekstu politycznego: polityki rodzinnej państwa, systemowej ochrony i wsparcia kobiet, określonych aktów prawnych, zwłaszcza kodeksu pracy. Ich uwagi i komentarze dotyczą pomocy finansowej państwa, urlopów macierzyńskich, edukacji, szczepień, procedur adopcyjnych, in vitro, adopcji dzieci przez pary homoseksualne. Doktorantka ilustruje celnie dobranymi przykładami zainteresowanie użytkowniczek forów wymienionymi kwestiami, wskazuje, jak oceniają działania państwa w określonych obszarach, ale szkoda, że nie pokusiła się o szerszy komentarz czy podsumowanie lub odwołanie do danych ilościowych, które rzuciłyby lepsze światło na zaangażowanie komunikacyjne użytkowniczek forów w kwestiach społeczno-politycznych.

W podrozdziale dotyczącym stereotypów Doktorantka skupiła się – co nie dziwi – na stereotypie matki. Na podstawie opracowania Jerzego Bartmińskiego przywołuje stereotypowe cechy matki i ilustruje je przykładami zaczerpniętymi z materiału źródłowego, co dobitnie pokazuje żywotność stereotypu w postaci opisanej przez Bartmińskiego. Świetnie zapowiadający się podrozdział 3.5.2.: Stereotypy ideologiczne (s. 296) ograniczyła Doktorantka do dwu obszernych cytatów źródłowych i kilku nadmiernie generalizujących zdań odautorskiego komentarza. Wielka szkoda, bo to bardzo ciekawy trop analityczny. Jeśli prowadził donikąd, może trzeba było włączyć

rozważania do podrozdziału poprzedniego, w którym przecież także jest mowa o stereotypie Matki Polki.

W części przedostatniej, poświęconej uprzedzeniom, Doktorantka znakomicie pokazała uprzedzenia użytkowniczek forum dla młodych matek wobec innych kobiet: matek niepracujących czy wielodzietnych, kobiet bezdzietnych lub samotnych. Przywołany materiał źródłowy pokazuje, że wyrażanie wrogich postaw jest, niestety, stałą praktyką komunikacyjną na forach internetowych.

Rozdział dotyczący cech dyskursywnych analizowanych forów zamykają rozważania Doktorantki na temat spójności internetowego dyskursu o macierzyństwie. Długość wątku łączy Autorka z doborem tematu i prezentuje swoje spostrzeżenia w postaci tabeli, w której pokazuje różnice na poziomie spójności dyskursu między wątkami o wąskim zakresie tematycznym a wątkami o szerokim zakresie tematycznym. W analizie wątków bierze również pod uwagę kategorię autora i adresata wątku, a także typ wątku: główny/poboczny. Zaburzenia relacji między poszczególnymi kategoriami dyskursu świetnie pokazała Doktorantka na przykładzie tzw. trollowania rozmowy i wpływie takiej strategii komunikacyjnej na spójność dyskursu (por. s. 336-340). Podrozdział dotyczący spójności zawiera bardzo wartościowe, poznawczo ważne podsumowanie wcześniejszych rozważań, przenosi bowiem uwagę z analizy treści na płaszczyznę metaopisu.

Właściwe zakończenie – choć po części powiela wnioski zawarte w podrozdziale dotyczącym spójności dyskursu – przynosi szereg bardzo interesujących i zasadnych konkluzji dotyczących m.in. składniowej, semantycznej i ekspresywnej funkcji emotikonów i emoji; nierespektowania na forach zasad ortograficznych; nadużywania znaków wykrzyknika, wielokropka, pytajnika; oralności i potoczności na płaszczyźnie graficznej, składniowej i leksykalnej; antropocentryzmu; różnorodności tematycznej forów w ramach nadrzędnego tematu: macierzyństwo; hierarchiczności kategorii nadawców i nakładania się ich ról komunikacyjnych; idealizowania roli matki przez nadawcę instytucjonalnego (np. za pośrednictwem nazw działów) i świadomego oporu kobiet wobec presji społecznej narzucającej im określony wzorzec macierzyństwa; uprzedzeń użytkowniczek forów dla młodych matek wobec kobiet bezdzietnych, samotnych, matek wielodzietnych.

Ocena końcowa:

Pani mgr Maga Głogowska podejmuje w swej pracy doktorskiej temat istotny społecznie i ciekawy językoznawczo i proponuje oryginalne rozwiązanie problemu badawczego. Na podstawie wieloaspektowej analizy forów internetowych tematycznie związanych z macierzyństwem pokazuje technologiczne uwarunkowania komunikacji internetowej w jej warstwie językowej, strukturalnej, tematycznej, pragmatycznej (por. np. hierarchiczność kategorii nadawców, ingerencję nadawcy instytucjonalnego w przebieg interakcji, tematyczne ukierunkowanie komunikacji), wpływ tzw. trollingu na przebieg

i spójność interakcji, wszechobecność w komunikacji internetowej stereotypów i uprzedzeń. Mimo pewnych niedociągnięć (czasem nie dość precyzyjnego rozdzielania pojęć, czasem zbyt pobieżnej analizy lub nadmiernej generalizacji) rozprawa doktorska Pani mgr Magdy Głogowskiej jest pracą wartościową poznawczo. Do jej najważniejszych walorów zaliczyłabym: udane, efektywne wykorzystanie analizy dyskursywnej, uwzględniającej takie parametry jak kategorie uczestników interakcji i kontekst, uwarunkowania tematyczne i spójnościowe dyskursu; celne ukazanie – bez zbędnej deskrypcji – wielości obrazów rzeczywistości poprzez opozycje postaw oraz udokumentowanie żywotności stereotypów i uprzedzeń, co zadziwiające – kobiet wobec... kobiet wybierających inny model życia niż użytkowniczki forum. Sprawnie ponadto Doktorantka wykorzystuje narzędzia badawcze przynależne do rożnych ujęć metodycznych opisujących język i komunikację językową. Z powodzeniem korzysta więc zarówno z ujęć strukturalistycznych, semantycznych i stylistycznych, jak i tekstologicznych oraz dyskursologicznych, dzięki czemu – jak zaznaczyłam już na wstępie – główny obiekt badawczy, tj. wybrane fora internetowe dla młodych matek, naświetliła z tak wielu perspektyw.

Na pochwałę zasługuje staranność językowa i edytorska w przygotowaniu dysertacji. Usterki w postaci literówek czy niedostatki interpunkcyjno-ortograficzne oraz językowo-stylistyczne są nieliczne (por. np. str. 38, 47, 48) i w żaden sposób nie wpływają na obniżenie wartości pracy.

Wniosek końcowy:

Rozprawa doktorska pt. *Analiza językowo-dyskursywna wybranych forów internetowych dla młodych matek* Pani mgr Magdy Głogowskiej, napisana pod opieką naukową prof. dr hab. Aliny Naruszewicz-Duchlińskiej ze wsparciem promotorki pomocniczej dr Ewy Hrycyny, stanowi podstawę do wyrażenia finalnej jednoznacznie pozytywnej opinii. Dysertacja jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego, poświadcza umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Doktorantkę pracy badawczej oraz Jej wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności z zakresu językoznawstwa. Spełnia tym samym wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2021 poz. 478 z późn. zm.). Składam więc wniosek o dopuszczenie mgr Magdy Głogowskiej do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.